

Andrzej Szymański

Od dekretu z 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji do ustawy z 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach : przełom czy kontynuacja? Rzec o funkcjonowaniu wyznaniowych fundacji dobroczynnych w PRL

Zeszyty Prawnicze 11/3, 347-381

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Uniwersytet Opolski

OD DEKRETU Z 24 KWIETNIA 1952 R. O ZNIESIENIU
FUNDACJI DO USTAWY Z 6 KWIETNIA 1984 R.
O FUNDACJACH. PRZEŁOM CZY KONTYNUACJA?
RZECZ O FUNKCJONOWANIU WYZNANIOWYCH
FUNDACJI DOBROCZYNNYCH W PRL

1. WPROWADZENIE

Fundacje są to instytucje prawne posiadające osobowość prawną lub działające w ramach innych osób prawnych z wydzielonym majątkiem, mającym służyć określonym celom, np. charytatywnym, opiekuńczym, religijnym etc.¹ Wykształcenie się fundacji jako osoby prawnej nastąpiło w okresie wczesnego średniowiecza, wskutek oficjalnego uznania Kościoła jako zrzeszenia wiernych w edykcje cesarza Konstantyna z 313 r. Fundacje na ziemiach polskich rozwijały się intensywnie w średniowieczu, od początków XVI w. ich rozwój ograniczały zakazy dysponowania majątkiem nieruchomości na rzecz Kościoła, od XVII w. zaś tzw. ustawy amortyzacyjne, ograniczające rozwój dóbr kościelnych. W okresie zaborów fundacje dotyczyły przepisy prawne państw zaborczych, co nie uległo zdecydowanej zmianie po odzyskaniu przez Polskę niepodległości². Przed 1939 r. w tej

¹ H. MISZTAŁ, *Polskie prawo wyznaniowe*, I, Lublin 1997, s. 310.

² G. RADECKI, *Fundacje zakładane przez osoby prawne Kościoła katolickiego w Polsce*, Katowice 2006, mps, Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, sygn. DR 258, s. 36.

dziedzinie obowiązywało bardzo wiele przepisów prawnych. Na terenie dawnego Królestwa Polskiego (tzw. Kongresówki) pojęcie fundacji w ogóle nie było znane – art. 910 Kodeksu cywilnego Napoleona przewidywał jedynie możliwość zatwierdzania przez rząd tych darowizn i zapisów, które zostały przyjęte przez już istniejące instytucje³. 7 lutego 1919 r. Naczelnik Państwa wydał dekret o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów⁴, który stabilizował sytuację prawną fundacji na terenach dawnej Kongresówki. Dekret ten, znowelizowany przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. w sprawie zmiany dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów⁵ przewidywał, iż powołanie fundacji świeckich podlegało zatwierdzeniu przez władze administracyjne, któremu to rygorowi nie podlegały fundacje kościelne erygowane przez odpowiednie władze kościelne⁶. Po zakończeniu wojny z Rosją sowiecką w 1921 r., przepisy te zaczęły obowiązywać na ziemiach wschodnich, wchodzących w skład państwa polskiego. W byłym zaborze austriackim prawa fundacyjnego dotyczyły art. 221, 646 i 849 austriackiego kodeksu cywilnego z 1811 r. wraz z wieloma aktami wykonawczymi. Na terenach byłego zaboru pruskiego problematykę fundacji regulowały paragrafy 80-88 niemieckiego kodeksu cywilnego z 1896 r. i stosowne przepisy wykonawcze. Na Spiszu i Orawie obowiązywały z kolei odnośne ustawy węgierskie⁷. Wypada podkreślić, że w okresie II Rzeczypospolitej władze państwowe nie ingerowały w sferę fundacji kościelnych, erygowanych przez odpowiednie władze kościelne na podstawie przepisów prawa kanonicznego. Wszystkie takie fundacje były przez państwo uznawane jako osoby prawne na

³ D. WALENCIK, *Rewindykacja nieruchomości Kościoła katolickiego w postępowaniu przed Komisją Majątkową*, Lublin 2008, s. 153.

⁴ Dz.U. z 1919 r. Nr 15 poz. 215.

⁵ Dz.U. z 1928 r. Nr 38 poz. 372.

⁶ H. MISZTAŁ, *op. cit.*, s. 311.

⁷ D. WALENCIK, *op. cit.*, s. 154.

gruncie prawa państwowego, gdyż cytowany dekret z 7 lutego 1919 r. dotyczył wyłącznie fundacji świeckich⁸.

Mocą dekretu Rady Ministrów z dnia 22 października 1947 r., obowiązywanie przepisów dekretu o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów z 7 lutego 1919 r. zostało rozciągnięte na cały obszar państwa polskiego⁹. Jednocześnie uchylono obowiązujące jeszcze przepisy państw zaborczych. Zmiany te miały charakter porządkowy, odnosząc się przede wszystkim do zarządu i nadzoru nad fundacjami. W tym okresie nie powstawały bowiem nowe fundacje, ponieważ według ustawodawcy, wszystkie ich funkcje doskonale spełniało państwo socjalistyczne¹⁰. Jak pisze D. Walencik, „przepisy dekretu z 1919 r., poszerzone postanowieniami dekretu z roku 1947, dawały organom państwowym znaczne uprawnienia nadzorcze, pozwalając im odgrywać decydującą rolę w przedmiocie powołania, jak i dalszego istnienia fundacji. Fundację można było powołać przez czynność prawną *inter vivos* (rozporządzenie majątkiem) lub przez testament, ale akty te były przez właściwą władzę zatwierdzane, przy czym fakt zatwierdzenia oznaczał nabycie osobowości prawnej. Do powstania fundacji konieczne były dwie przesłanki: ważne rozporządzenie swym majątkiem przez fundatora i zatwierdzenie tego rozporządzenia przez władze państwowe. Bez tych elementów nie mogła prawidłowo powstać fundacja. Ministrowie, właściwi ze względu na przedmiot fundacji zatwierdzali je, nadawali i zmieniali statuty, sprawowali nadzór nad organami zarządu fundacji i w tym celu mogli zażądać od nich przedstawienia sprawozdań i rachunków oraz wstrzymać lub uchylać wykonanie rozporządzeń tychże organów. W niektórych przypadkach ministrowie mogli objąć fundację we własny zarząd [art. 12 dekretu z 1919 r.]. Gdy osiągnięcie celu fundacji z pewnych względów stało się niemożliwe

⁸ H. CIOCH, *Istota fundacji kościelnych*, [w:], *Divina et Humana. Księga jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin księdza profesora Henryka Misztala*, red.: A. DĘBIŃSKI, W. BAR, P. STANISZ, Lublin 2001, s. 65.

⁹ Zob. Dekret z dnia 22 października 1947 r. o zmianie i rozciągnięciu mocy obowiązującej dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów na cały obszar Państwa Polskiego (Dz.U. z 1947 r. Nr 66 poz. 400).

¹⁰ D. WALENCIK, *op. cit.*, s. 154.

albo przeciwne względem dobra publicznego, mogła być ona zniesiona (art. 19 dekretu z 1919 r.)¹¹. 20 lipca 1949 r. wydane zostało rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przekazania wojewódzkim władzom administracji ogólnej niektórych kompetencji władz naczelnych w zakresie fundacji, darowizn i zapisów¹², które na podstawie art. 14 dekretu z 7 lutego 1919 r., przekazywało kompetencje w zakresie nadzoru nad fundacjami, zastrzeżone do tej pory ministrom, odpowiednim władzom wojewódzkim. Szczególnie istotny był §2 pkt. 4 owego rozporządzenia, zgodnie z którym władze wojewódzkie (nie zaś ministerialne) mogły wnioskować o zastosowanie wobec fundacji art. 12 dekretu z 1919 r.¹³, czyli o objęcie ich w zarząd własny. Przepis ten był często wykorzystywany przez władze w celu zdobycia pełnej kontroli nad dobroczynnymi fundacjami kościelnymi przed wejściem w życie dekretu z 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji.

Mocą cytowanego dekretu z 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji¹⁴, wszystkie fundacje w Polsce (w tym kościelne) zostały zlikwidowane, a majątek ich został przejęty przez państwo¹⁵ bez odszkodowania i wolny od wszelkich obciążeń z dniem 22 maja 1952 r., tzn. w momencie wejścia dekretu w życie. Jak pisze D. Walencik „w mocy pozostały zobowiązania o charakterze publiczno-prawnym, zobowiązania na rzecz polskich osób prawnych prawa publicznego oraz zobowiązania, mające swe źródło w stosunku pracy, a obciążające majątek zniesionych fundacji. Zobowiązania te przejmowało na siebie państwo (art. 6 [dekretu z 24 kwietnia]). Dekret o zniesieniu fundacji upoważniał właściwych ministrów do określenia mienia ruchomego i nieruchomości przejętych fundacji i przekazania go w zarząd i użytkowanie zakładom i instytucjom, których działalność realizuje te same lub podobne

¹¹ Tamże.

¹² Dz.U. z 1949 r. Nr 46 poz. 343.

¹³ Art. 12: „Gdy inna organizacja okaże się niemożliwą lub niecelową, władza zatwierdzając fundację, może postanowić w statucie objęcie fundacji we własny zarząd. Jeśli fundator żyje, nastąpić to może tylko za jego zgodą”.

¹⁴ Dz.U. z 1952 r. Nr 25 poz. 172.

¹⁵ H. CIOCH, *op. cit.*, s. 65.

cele, jak zniesionych fundacji (art. 7). Zakłady i instytucje utrzymywane dotychczas przez fundacje przeszły na utrzymanie ministerstw (art. 8)¹⁶. Strona kościelna utrzymywała, iż dekret z 24 kwietnia 1952 r. nie powinien obejmować fundacji kościelnych, ponieważ dotyczył fundacji podlegających dekretowi z 7 lutego 1919 r., któremu nie podlegały owe fundacje. Ponadto z fundacjami kościelnymi często wiązały się pewne zobowiązania natury religijnej (msze św., nabożeństwa), których nie były zdolne przejąć władze państwowe¹⁷. Jednak stanowisko UdSW było jednoznaczne – dekret z 1952 r. dotyczy również fundacji kościelnych¹⁸. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 5 lipca 1967 r., w którym zaznaczył, iż dekret kwietniowy z 1952 r. zniósł wszystkie istniejące fundacje, bez względu na ich charakter oraz postanowienia statutu i treść aktów fundacyjnych. Oznaczało to – jak podkreśla D. Walencik – że „w dniu wejścia w życie (22 maja 1952 r.) wspomnianego dekretu fundacje jako osoby prawne przestały istnieć i tym samym dotychczasowe ich organy nadzorcze nie mogły już reprezentować fundacji w ewentualnym postępowaniu procesowym¹⁹. Dekret o zniesieniu fundacji, oprócz wyeliminowania tychże z polskiego systemu prawnego instytucję fundacji, sprawiając ponadto, że tworzenie nowych fundacji było realne jedynie z wykorzystaniem trybu ustawowego²⁰. Dekret o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów z 1919 r. pozostawał jednak w mocy w stosunku do tych fundacji, które już istniały w momencie wejścia w życie dekretu z 24 kwietnia 1952 r. i miały siedzibę za granicą. W praktyce było także niemożliwe zniesienie fundacji, posiadającej całość lub tylko część swego majątku za granicą, czemu dała wyraz uchwała Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 21 października 1955 r. Istnienie takich fundacji potwierdził ponadto dekret Rady Ministrów z 31 grudnia 1956 r. o uzu-

¹⁶ D. WALENCIK, *op. cit.*, s. 155.

¹⁷ H. MISZTAŁ, *op. cit.*, s. 311.

¹⁸ Zob. H. JESSE, *Vademecum duchowieństwa i zakonów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w dziedzinie prawa państwowego*, Warszawa 1975, s. 222.

¹⁹ D. WALENCIK, *op. cit.*, s. 156.

²⁰ G. RADECKI, *op. cit.*, s. 38.

pełnieniu przepisów o zniesieniu fundacji²¹. Przepisy dekretu o zniesieniu fundacji nie niweczyły także skuteczności aktu powołania do życia fundacji, która do czasu ich wejścia w życie nie uzyskała jeszcze osobowości prawnej²².

Na mocy zarządzenia Prezesa Rady Ministrów nr 202 z 7 października 1960 r. przekazano UdSW uprawnienia władz państwowych w odniesieniu do fundacji mających służyć celom religijnym²³, zaś rozporządzenie Rady Ministrów z 30 maja 1975 r. rozszerzyło kompetencje wojewodów o obejmowanie majątków fundacji, określanie mienia ruchomego i nieruchomego należącego do fundacji mających służyć celom kultu religijnego oraz innym celom związanym z działalnością Kościołów, związków wyznaniowych, zakonów i innych organizacji religijnych²⁴. Badacze problematyki fundacji są zgodni, że trudno obecnie określić, jaka wielkość majątku ruchomego i nieruchomego została przejęta od Kościołów i innych związków wyznaniowych na rzecz państwa w wyniku wprowadzenia w życie dekretu o zniesieniu fundacji²⁵. Dopiero po ponad 30 latach, 6 kwietnia 1984 r. Sejm PRL uchwalił nową ustawę o fundacjach²⁶, przywracającą możliwość powoływania fundacji przez osoby prawne i fizyczne w określonych celach, zgodnych jednak z podstawowymi celami PRL²⁷. Opracowanie projektu tej ustawy wiązało się z zamiarem utworzenia przez Kościół rzymskokatolicki Fundacji Rolniczej, której kapitał miały stanowić przekazane mu przez rząd USA środki finansowe, przeznaczone na dokonanie przekształceń i modernizacji polskiego sektora rolnego²⁸.

²¹ Dz.U. z 1957 r. Nr 1 poz. 3, zm. Dz.U. z 1958 r. Nr 17 poz. 72.

²² D. WALENCIK, *op. cit.*, s. 156.

²³ H. MISZTAŁ, *op. cit.*, s. 311.

²⁴ Zob. § 2 pkt. 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1975 r. w sprawie określenia zadań i uprawnień należących do powiatowych rad narodowych i naczelników powiatów, które przejmują wojewódzkie rady narodowe i wojewodowie (Dz.U. Nr 17 poz. 94).

²⁵ Zob. H. MISZTAŁ, *op. cit.*, s. 311; D. WALENCIK, *op. cit.*, s. 157.

²⁶ Dz.U. z 1984 r. Nr 21 poz. 97.

²⁷ H. MISZTAŁ, *op. cit.*, s. 311; H. CIOCH, *op. cit.*, s. 66.

²⁸ H. RADECKI, *op. cit.*, s. 39.

2. FUNKCJONOWANIE FUNDACJI WYZNANIOWYCH DO 1952 R.

25 kwietnia 1950 r. na podstawie ustawy z 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego²⁹, wojewódzki pełnomocnik do spraw przejęcia dóbr martwej ręki z Rzeszowa przejął nieruchomości ziemską o powierzchni 35, 90 ha, należąca do Zakładu (Instytutu) Sióstr Miłosierdzia w Moszczanach. Oprócz gruntu dokonano także przejęcia budynków zakładu, stajni, wozowni, drewnitni etc. Ostatecznie, od przejęcia wyłączono na rzecz Zakładu działkę o powierzchni 5 ha oraz cmentarz o powierzchni 0, 64 ha, a ponadto inwentarz martwy (maszyny i narzędzia rolnicze) i część inwentarza żywego, w tym 5 uli³⁰. Cały znacjonalizowany majątek przekazano w trwałą zarząd wojewódzkiemu Wydziałowi Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej w Rzeszowie³¹. Niebawem Prezydium WRN w Rzeszowie wystąpiło do Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (MPiOS) o zainicjowanie zniesienia fundacji Instytutu Sióstr Miłosierdzia i o upaństwowienie domu opieki, stanowiącego własność tego Instytutu. Jako uzasadnienie podano, iż „z chwilą przejęcia na własność państwa majątku Instytutu Sióstr Miłosierdzia, fundacja nie może spełniać swego zadania statutowego – prowadzenia domu opieki – z braku pomieszczeń i środków materialnych”. Ponadto „dom opieki w Moszczanach posiada obecnie 50 miejsc etatowych, a zostanie rozbudowany do 80 miejsc. Wielkość budynku pozwala na zwiększenie tej ilości do 150 miejsc. Położenie na wsi i gospodarstwo przyzakładowe stwarzają warunki do dalszego utrzymania tego zakładu jako państwowego”³². Jednakże

²⁹ Dz.U. Nr 9 poz. 87.

³⁰ Protokół uzupełniający z 9 czerwca 1951 r. w sprawie przejęcia na rzecz państwa nieruchomości ziemskich SS. Miłosierdzia, bez numeru, tamże, k. 12.

³¹ Protokół w sprawie przejęcia na rzecz państwa nieruchomości ziemskiej Zakładu Sióstr Miłosierdzia, położonego w gromadzie Łazy-Moszczany, powiat Jarosław z 25 kwietnia 1950 r., bez numeru, AAN, MPiOS, sygn. 445, k. 7.

³² Pismo Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej PWRN w Rzeszowie do Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z 18 czerwca 1951 r. (PiPS III-5/108/51), tamże, k. 18.

Departament Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej MPiOS uważało wnioski o zniesienie fundacji Instytut Sióstr Miłosierdzia za „przedwczesny”, poprosiło natomiast rzeszowskie PWRN o „rozważenie [...] możliwości wystąpienia na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 20 lipca 1949 r. w sprawie przekazania wojewódzkim władzom ogólnej niektórych kompetencji władz naczelnych w zakresie fundacji, darowizn i zapisów [...] z wnioskiem o objęcie przez tamtejsze Prezydium odnośnej fundacji w zarząd własny z uzasadnieniem, że fundacja nie może spełniać swego statutowego zadania”³³. Prezydium WRN w Rzeszowie skwapliwie skorzystało z „dobrej rady” i 8 września 1951 r. podjęło stosowną uchwałę „w sprawie objęcia w zarząd własny fundacji „Instytut SS. Miłosierdzia” w Moszczanach” i zwróciło się z prośbą do MPiOS o „przekazanie ww. fundacji w zarząd tutejszego PWRN”. Termin wykonania uchwały wyznaczono na 20 września 1951 r.³⁴ Już 15 września tegoż roku MPiOS zarządziło objęcie w zarząd własny fundacji w Moszczanach z dniem 22 września 1951 r.³⁵ O przejęciu na własność państwa fundacji MPiOS powiadomiło Zarząd Główny ZK „Caritas”³⁶ i zainteresowane PWRN w Rzeszowie³⁷. To ostatnie, realizując zarządzenie MPiOS z 15 października 1951 r., dokonało bezpośredniego przejęcia z rąk sióstr mi-

³³ Pismo Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej MPiOS do Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej PWRN w Rzeszowie z 31 lipca 1951 r. (IPm. 261/pf/51), poufne, tamże, k. 19.

³⁴ Pismo Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej PWRN w Rzeszowie do Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej MPiOS z 22 września 1951 r. (L. PiPS. III. 5/108/51), tamże, k. 21. Zob. tekst uchwały nr XXXIX/304/51 PWRN w Rzeszowie z dnia 8 września 1951 r. w sprawie objęcia we własny zarząd fundacji „Instytut SS. Miłosierdzia” w Moszczanach, tamże, k. 22.

³⁵ Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 15 września 1951 r. w sprawie objęcia we własny zarząd fundacji „Instytut SS. Miłosierdzia” w Moszczanach, pow. Jarosław, bez numeru, tamże, k. 26.

³⁶ Pismo Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej MPiOS do Zarządu Głównego ZK „Caritas” z 26 października 1951 r. (IPa 261/pf), poufne, tamże, k. 14.

³⁷ Pismo Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej MPiOS do PWRN w Rzeszowie z 30 października 1951 r. (IPm. 261/pf), poufne, k. 23.

łosierdzia fundacji wraz z domem opieki dla dorosłych, który „ze względu na kredyty” był prowadzony jako zakład państwowy. Od 3 stycznia 1952 r. na czele zakładu, a zarazem gospodarstwa przyzakładowego stał kierownik świecki³⁸. W tym przypadku mamy do czynienia z wyjątkowo perfidnym działaniem – najpierw władze pozbawiają fundację charytatywną materialnych podstaw funkcjonowania, po to, by niebawem, przywołując niemożność wykonywania przez nią zadań statutowych, przejąć nad fundacją pełną kontrolę, praktycznie równoznaczną z upaństwowieniem.

W przypadku przejęcia przez MPiOS i PMRN w Krakowie Fundacji dla Nieuleczalnie Chorych im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie, jako podstawę prawną przejęcia pod zarząd własny przez ministerstwo podano „art. 13 ust. 2” dekretu z 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów oraz § 3 rozporządzenia z 20 lipca 1949 r. w sprawie przekazania wojewódzkim władzom administracji ogólnej niektórych kompetencji władz naczelnych w zakresie fundacji, darowizn i zapisów. Wypada zaznaczyć, że przywołanie pierwszego przepisu zawiera błąd, gdyż art. 13 dekretu z 7 lutego 1919 r. nie jest podzielony na ustępy – chodzi prawdopodobnie o zdanie drugie tego artykułu, które brzmi: „Jeżeli zarządy fundacji pełnią swoje czynności wadliwie lub niedbale, minister wzywa je do należytego pełnienia obowiązków, a w razie nieskuteczności wezwania powoła na ich miejsce innych zarządców lub też zastosuje przepis art. 12”. Art. 12, jak już wyżej wspomniano, zezwalał odpowiedniemu ministrowi na objęcie fundacji we własny zarząd, zaś § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 20 lipca 1949 r. stanowił: „W stosunku do fundacji, które ze względu na zakres ich działania bądź rodzaj majątku posiadają znaczenie ogólnopństwowe, właściwy minister może w drodze zarządzenia zastrzec sobie sprawowania wszystkich lub niektórych czynności nadzoru, określonych w § 2”. Ów paragraf zezwalał m.in. na wystąpienie z wnioskiem o objęcie fundacji wojewodom oraz prezydentom m. st. Warszawy i m. Łodzi. Zatem MPiOS z nieznanymi przyczyn zdecyd-

³⁸ Pismo Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej PWRN w Rzeszowie do Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej MPiOS z 9 stycznia 1951 r. (PiPS III 5/108/51), tamże, k. 26.

dowało się potraktować niewątpliwie ważną i zasłużoną Fundację im. Helclów i prowadzony przez nią zakład jako instytucje o „znaczeniu ogólnopaństwowym”, jednak zarządzane „wadliwie lub niedbale”, którymi musi zarządzać sam w miejsce prawomocnie ustanowionego zarządu, aby wykorzenieć prawdziwe lub domniemane nieprawidłowości. Stosowne zarządzenie ministerialne o objęciu fundacji w zarząd własny przez PMRN w Krakowie w terminie do 31 października 1951 r. zostało wydane 21 września 1951 r.³⁹ Realizując to zarządzenie, Wydział Pracy i Pomocy Społecznej PWRN w Krakowie ustanowił kuratora Fundacji im. Helclów, który pełnił jednocześnie obowiązki kierownika zakładu. Kurator dokonał inwentaryzacji mienia zakładowego. Odnotowano, że „ze strony sióstr [zatrudnionych w zakładzie] nie napotkano na żadne sprzeciwy, gdyż cała sprawa została uprzednio rozpracowana przy udziale Wydziału Spraw Administracyjnych i Wydziału do Spraw Wyznań PWRN”. W zakładzie pozostawiono personel zakonny na dotychczasowych stanowiskach, „z wyjątkiem kierowniczk, której obowiązki przejął kurator fundacji”⁴⁰. Pod koniec stycznia 1952 r. kurator Fundacji im. Ludwika i Anny Helclów przekazał ją protokolarnie w zarząd własny PMRN w Krakowie. W skład przekazanej masy majątkowej wchodziła: „parcela przy ul. Helclów, Długiej i Kamiennej, zabudowana gmachem zakładu [opiekuńczego] o trzech kondygnacjach z kaplicą, dwupiętrowa zabytkowa nieruchomość w Krakowie przy Rynku Głównym nr 29 (pod Błachą), gotówka w kwocie 487,87 zł oraz Zakład Specjalny dla Nieuleczalnie Chorych...”⁴¹.

W Słupcy (pow. koniński) w końcu lat 40- tych XX w. istniał fundacja „Przytułek dla Starców i Kalek”, której celem było udzielania pomocy potrzebującym osobom w starszym wieku. Do majątku owej

³⁹ Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 21 września 1951 r. (IPa. 67/pf), poufne, AAN, MPiOS, sygn. 447, k. 31.

⁴⁰ Pismo Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej PWRN w Krakowie do Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej MPiOS z 29 października 1951 r. (L. P. P. Pom. II-1b/595/51), tamże, k. 34.

⁴¹ Protokół zdawczo-odbiorczy spisany 24 stycznia 1952 r. w kancelarii Zarządu Fundacji [im. Helclów] z czynności przekazania tejże przez kuratora fundacji w zarząd własny PMRN w Krakowie, bez numeru, tamże, k. 72.

fundacji należał m.in. ogród warzywny o powierzchni 1,25 ha, przylegający do posesji miejscowego gimnazjum. Władze szkolne chciały rozbudować budynek szkolny, jednak parcela była na to zbyt wąska. W tej sytuacji kuratorium fundacji, noszące miano Rady Opiekuńczej Przytułku, powzięło uchwałę o sprzedaży gimnazjum części ogrodu fundacyjnego, co popierał także starosta koniński⁴². Jako, że zgodnie z art. 13 dekretu z 7 lutego 1919 r. minister w stosunku do fundacji, której „przedmiot” wchodził w jego kompetencje, miał prawo nadzoru nad organami zarządu fundacji i mógł w tym celu zażądać od nich przedstawienia stosownych dokumentów, a także wstrzymywać lub uchylać wykonanie rozporządzeń tych organów o ile byłyby szkodliwe dla fundacji lub niezgodne z aktem fundacyjnym, statutem fundacji lub prawem – Urząd Wojewódzki Poznański przedłożył sprawę MPiOS z wnioskiem „o przychylenie się do prośby o udzielenie zezwolenia na sprzedaż części ogrodu fundacyjnego na cele rozbudowy Gimnazjum Handlowego”. Jak zapewniano, „ani fundacja, ani pensjonariusze nie poniosą szkody, gdyż pozostała część ogrodu jest wystarczająco duża. Za sprzedażą przemawia interes społeczny”⁴³. W odpowiedzi Wydział Prawny MPiOS słusznie zwrócił uwagę, że „stosownie do art. 2 dekretu o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów, z chwilą zatwierdzenia fundacja uzyskuje charakter osoby prawnej, a zatem statut fundacji winien wskazywać, czy i jakie organy fundacji mają prawo podjęcia uchwały sprzedaży części majątku fundacji i czy uchwały w tym przedmiocie podlegają zatwierdzeniu przez władze nadzorcze”⁴⁴. Jednak stary statut fundacji spłonął, nowy zaś był dopiero w opracowaniu, wobec czego Wydział Prawny nie był w stanie wypowiedzieć się, czy „uchwała Rady Opiekuńczej fundacji w przedmiocie sprzedaży 1116 m² gruntu fundacyjnego jest zgodna z prawem i czy potrzebu-

⁴² Pismo Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego do Departamentu Opieki Społecznej MPiOS z 17 X 1947 r. (Op. Sp. I 16 j 2/1/47), AAN, MPiOS, sygn. 446, k. 4.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Ekspertyza Wydziału Prawnego MPiOS dla Departamentu Opieki Społecznej MPiOS z 20 lutego 1948 r. (L. Dz. Bp. 44/V-178), AAN, MPiOS, sygn. 446, k. 2.

je zatwierdzenia przez władze nadzorcze⁴⁵. W kwestii merytorycznej prawnicy MPiOS nie widzieli przeszkód do zrealizowania zamierzonej sprzedaży, gdyż „z załączonej opinii mierniczego widać [...], że transakcja jest finansowo korzystna dla fundacji, nie uszczupla faktycznie jej majątku, ani też nie utrudnia zadań, jakie fundacja *questionis* ma na celu. Użycie otrzymanej sumy sprzedażnej na odbudowę zniszczonego budynku fundacyjnego sprzyja realizacji celów fundacji”⁴⁶. Ostatecznie 28 lutego 1948 r. MPiOS zatwierdziło uchwałę Rady Opiekuńczej Fundacji „Przytułek dla Starców i Kalek” w sprawie sprzedaży gruntu fundacyjnego⁴⁷. Jak wynika z ustaleń poczynionych przez Urząd Wojewódzki Poznański, słupska fundacja Przytułek dla Starców i Kalek posiadała w przeszłości statut zatwierdzony przez Urząd Wojewódzki Łódzki, który jednak został utracony w czasie działań wojennych⁴⁸. W tej sytuacji w myśl art. 17, 11 i 9 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. w sprawie zmiany dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów (Dz.U. z 1928 r. Nr 38 poz. 372) i dekretu z dnia 22 października 1947 r. o zmianie i rozciągnięciu mocy obowiązującej dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o fundacjach i zatwierdzeniu darowizn i zapisów na cały obszar Państwa Polskiego (Dz.U. z 1947 r. Nr 66 poz. 400) – zachodziła konieczność nadania fundacji nowego statutu. Projekt takowy przedłożyła Rada Opiekuńcza Fundacji 15 lutego 1947 r., jednak zdaniem urzędu, musiał on być w wielu punktach poprawiony, wobec czego Urząd Wojewódzki przeredagował go i przedłożył MPiOS oba projekty z wnioskiem o nadanie fundacji nowego statutu w myśl przywołanych przepisów

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Decyzja MPiOS z 28 lutego 1948 r. w sprawie zatwierdzenia uchwały Rady Opiekuńczej Fundacji „Przytułek dla Starców i Kalek w Słupcy” (Om 155/48-F.), AAN, MPiOS, sygn. 446, k. 36.

⁴⁸ Pismo Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego do Departamentu Opieki Społecznej MPiOS z 10 kwietnia 1948 r. (Op. Sp. I 16 j 2/5/48), AAN, MPiOS, sygn. 446, k. 34.

prawa. Niejako przy okazji Urząd Wojewódzki Poznański zaproponował zmianę nazwy fundacji na „Dom Starców i Kalek”, gdyż „nazwa przytułek ma wyraźny posmak czegoś proszalnego, nawet żebraczego i, że właściwsze są wyrazy schronisko lub dom”⁴⁹. Jednocześnie Referat Opieki Społecznej Starostwa Powiatowego w Koninie przeprowadzał konsultacje, czy wskazane byłoby całkowite zniesienie słupeckiej fundacji. Według opinii Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, fundacja ta miała wszelkie warunki do samodzielnego istnienia i należytego spełniania swoich zadań statutowych i dalszego rozwoju i wskazane było umożliwienie jej dalszego nieskrępowanego funkcjonowania⁵⁰. Za utrzymaniem fundacji opowiedział się także Zarząd Miejski w Słupcy⁵¹, natomiast Wydział Pracy i Opieki Społecznej PWRN w Poznaniu, widząc celowość funkcjonowania w mieście Domu Starców, wnioskował jednakże do Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej MPiOS o „przejęcie niezwłoczne fundacji na rzecz państwa z tym, że Dom Opieki z ogrodem zostanie wyodrębniony na cele zakładu, a ziemia orna pozostałaby dla miasta z przeznaczeniem na ogródki działkowe”⁵². Ciekawe, zróżnicowane i „wieloaspektowe” stanowisko w tej materii zademonstrowało Prezydium MRN w Słupcy: „Jakkolwiek przeciwko istnieniu fundacji PMRN nic nie ma, to jednak ze względu na to, że grunty orne i place stanowiące własność tejże, a rozsiane po całym mieście utrudniają, a nieraz wprost uniemożliwiają racjonalne rozwiązanie poszczególnych problemów dotyczących zagospodarowania miasta i planów zabudowy, zmuszeni jesteśmy prosić Pana Ministra o zlikwidowanie tego stanu rzeczy w trybie przewidzianym w art. 19 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. – przejęcie gruntów fundacji... na rzecz Państwa. Prócz rozwiązania spraw o zasadniczym znacze-

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Kwestionariusz dotyczący Fundacji „Przytułek dla Starców i Kalek w Słupcy” z 21 kwietnia 1949 r., bez numeru, AAN, MPiOS, sygn. 446, k. 39-42.

⁵¹ Pismo Zarządu Miejskiego w Słupcy do Referatu Opieki Społecznej Starostwa Powiatowego w Koninie z 5 kwietnia 1949 r. (Op. Sp. 24/155/49), tamże, k. 44.

⁵² Pismo Wydziału Pracy i Opieki Społecznej PWRN w Poznaniu do Departamentu Spraw Inwalidzkich i Pomocy Społecznej MPiOS z 15 maja 1951 r. (Pr. Pom. III 1 r/3/51), tamże, k. 46.

niu dla miasta, pozwoli to nam zlikwidować jeszcze jedną anomalie, a mianowicie: Z braku gruntów na ogródki działkowe miejscowy świąt pracy wydzierżawia od miejscowych kułaków ziemię „na odrobek” i zamiast wyjazdu na wczasy w okresie urlopów dla wypoczynku, zmuszeni są odrabiać za kilka redlin pod kartofle po kilka i kilkanaście dni przy żniwach i wykopkach. Sprawę... należałoby zlikwidować i z tej przyczyny, że formy gospodarki gruntowej fundacji są sprzeczne z intencją i zaleceniami naszego Rządu Polski Ludowej. Grunty fundacji tanio wydzierżawiane miejscowym rolnikom wzmacniają opory w stosunku do gospodarki uspołecznionej i utrudniają nam założenie spółdzielni produkcyjnej”⁵³. Ostatecznie 1 lutego 1952 r. MPiOS „w związku z wnioskiem Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej PWRN w Poznaniu... złożonym zgodnie z §2 pkt. 4 rozporządzenia RM z 20 lipca 1949 r. oraz na podstawie art. 13 dekretu z 7 lutego 1919 r.” zarządziło objęcie w zarząd własny Fundacji „Przytułek dla Starców i Kalek w Słupcy” przez PWRN w Poznaniu. Sprawozdanie z wykonania zarządzenia miało być złożone do 1 marca 1952 r.⁵⁴ Jak widać, początkiem kłopotów uznawanej przez wszystkich za pożyteczną fundacji charytatywnej w Słupcy, była wyrażona przez nią zgoda na odsprzedaż części swego gruntu szkole, która bez tego nie mogłaby się rozwijać. Do jej upadku przyczyniła się chęć władz miejskich Słupcy urzędowania ogródków działkowych dla mieszkańców. Procedury prawne zostały wykorzystane do osiągnięcia ściśle utylitarnych celów, nie angażowano tu nawet w nazbyt wielkim stopniu retoryki politycznej. Upaństwowienie słupeckiej Fundacji „Przytułek dla Starców i Kalek” niewątpliwie wpisuje się w ogólny program walki komunistycznych władz Polski z Kościołem, jednak w swym wymiarze lokalnym nie była raczej aktem „prawnej przemocy” z premedytacją skierowanej przeciwko ideologicznemu konkurentowi.

Nie zawsze nadzór sprawowany nad fundacją wyznaniową przez odpowiednie ministerstwo oznaczał działalność na jej niekorzyść, nie

⁵³ Pismo Referatu Ogólno-Administracyjnego PMRN w Słupcy do MPiOS z 19 marca 1951 r. (O. A.-9 d/1/51), tamże, k. 48.

⁵⁴ Zarządzenie MPiOS z 1 lutego 1952 r. w sprawie powołania Zarządu Fundacji „Przytułek dla Starców i Kalek w Słupcy”, bez numeru, tamże, k. 65.

w każdym przypadku kończył się jej szybkim przejściem w zarząd własny, a w konsekwencji faktycznym zniesieniem. Funkcjonująca w Częstochowie od 1895 r. Fundacja „Schronienie św. Antoniego dla Paralityków i Sierot”⁵⁵, prowadząca zakład opieki całkowitej dla 140 osób dorosłych obojga płci⁵⁶ zarządzany przez siostry miłosierdzia św. Wincentego a Paulo⁵⁷. W 1948 r. zakład pobierał subwencję państwową w wysokości 6.584.000,00 zł, co stanowiło 44% przychodów placówki. Z uwagi na to, że „dochody z majątku fundacji nie wystarczają nawet na utrzymanie personelu, że jest ona w istocie domem opieki dla dorosłych z oddziałem dla paralityków i kalek utrzymywanym z subwencji państwowych i samorządowych” – Urząd Wojewódzki Kielecki 19 maja 1949 r. wnioskował częściowe „zniesienie” fundacji oraz przekazanie zakładu opiekuńczego wraz z całym majątkiem Zarządowi Miejskiemu w Częstochowie na cele opieki społecznej⁵⁸. Jednakże wcześniej władze różnych szczebli aktywnie współpracowały w zarządzie majątkiem fundacyjnym, m.in. wnioskując o zatwierdzenie umowy najmu lokalu sklepowego w domu fundacyjnym⁵⁹ i występując do MPiOS o zatwierdzenie w drodze instancyjnej zapisów testamentowych poczynionych na rzecz fundacji przez osoby prywatne⁶⁰.

⁵⁵ Zob. Odpis statutu fundacji pod nazwą Schronienie św. Antoniego dla Paralityków i Sierot w Częstochowie, bez daty i numeru, AAN, MPiOS, sygn. 444, k. 2.

⁵⁶ Zob. Odpis regulaminu fundacji pod nazwą Schronienie św. Antoniego dla Paralityków i Sierot w Częstochowie ul. Wieluńska 1, bez daty i numeru, tamże, k. 14.

⁵⁷ Zob. Kwestionariusz fundacji pod nazwą Schronienie św. Antoniego dla Paralityków i Sierot w Częstochowie z 22 marca 1949 r., bez numeru, tamże, k. 13.

⁵⁸ Kwestionariusz Fundacji pn. „Schronienie św. Antoniego dla Paralityków i Sierot” w Częstochowie z 22 marca 1949 r., bez numeru, tamże, k. 13.

⁵⁹ Pismo Wydziału Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego do MPiOS z 8 sierpnia 1947 r. (Op. OF./3/5/1/47), tamże, k. 35.

⁶⁰ Zob. Pismo Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Częstochowie do Wydziału Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego z 12 czerwca 1948 r. (O. S. V 72/1386/48), tamże, k. 38; Pismo zarządu Fundacji Schronienie św. Antoniego dla Paralityków i Sierot do Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Częstochowie z 7 czerwca 1948 r. (45/48), tamże, k. 39; Pismo wojewody kieleckiego do MPiOS z 17 sierpnia 1948 r. (Op. OF./3/5/4/48), k. 54; Pismo Fundacji Schronienie św. Antoniego dla Paralityków i Sierot do MPiOS z 22 grudnia 1948 r. (150/48), tamże,

We wnioskach pokontrolnych z inspekcji Domu Opieki dla Dorosłych w Częstochowie, przeprowadzonej w styczniu 1952 r., znajduje się postulat „rozpatrzenia ewentualnego zniesienia fundacji z uwagi na to, że zakład nie spełnia już zadania, jakie mu wyznacza statut”⁶¹. Oznaczać to może, że z fundacji faktycznie wyodrębnił się subsydiowany zakład opiekuńczy, który rozwijał się w kierunku nieprzewidywanym przez statut fundacji „Schronienia św. Antoniego”, ogniskując jednocześnie w sobie całość wysiłku charytatywnego nieaktywnej poza tym fundacji. W protokole z kolejnej wizytacji, która miała miejsce od 21 do 23 lutego 1952 r., zakład opiekuńczy określony jest jako fundacja świecka, administrowana przez siostry miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, zgodnie z art. 13 statutu fundacji. W zaleceniach pokontrolnych brak już jest wniosków o zniesienie fundacji, przeważają postulaty w sprawie przydzielenia placówce m.in. bielizny pościelowej, zwiększenia prenumeraty prasy „tak pod względem ilości egzemplarzy jak i też wydawnictw” czy zmniejszenia liczby personelu i wprowadzenia odpłatności za jego wyżywienie⁶². Może to oznaczać, że pomiędzy 21 stycznia a 21 lutego 1952 r. fundacja „Schronienie św. Antoniego dla Paralityków i Sierot w Częstochowie” została przejęta w zarząd własny MPiOS na wniosek PWRN w Katowicach, chociaż w przebadanych archiwaliach brak danych na ten temat.

Czasami losy zakładu opiekuńczego, przejętego w wyniku wprowadzenia do fundacji kościelnej zarządu własnego MPiOS, stawały się przedmiotem sporu pomiędzy koncesjonowanym ZK „Caritas”, starającym się o włączenie go w poczet placówek przez siebie zarządzanych, a władzami świeckimi, dążącymi do przejęcia zakładu. Tak było w przypadku Zakładu Specjalnego dla Nieuleczalnie Chorych w Ścinawce

k. 55; Tytuł wykonawczy w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z 30 listopada 1948 r. (Sp. 250/48), tamże, k. 56.

⁶¹ Sprawozdanie z inspekcji Domu Opieki dla Dorosłych w Częstochowie przy ul. Wieluńskiej 1, przeprowadzonej przez delegata PWRN [...] 21 stycznia 1952 r., bez numeru, tamże, k. 114-122.

⁶² Sprawozdanie z inspekcji Domu Opieki dla Dorosłych w Częstochowie przy ul. Wieluńskiej 1, przeprowadzonej przez delegata PWRN w Katowicach w dniach od 21 do 23 lutego 1952 r., bez numeru, tamże, k. 68-78.

Dolnej, który będąc własnością fundacji kościelnej i zatrudniając personel zakonny, miał jednak narzucone świeckie kierownictwo i był w pełni uzależniony od władz. Kierownictwo zakładu zwróciło się o pomoc materialną do ZK „Caritas” i pomoc taką miało otrzymać, jednak pod warunkiem pełnego podporządkowania się tej organizacji. Jak bowiem wyraził się ks. A. Lemparty, dyrektor Centrali ZK „Caritas” – „Caritas” nie jest instytucją filantropijną dla udzielania zapomóg lecz administratorem i kierownikiem zakładów mu podporządkowanych, odpowiadającym całkowicie za ich stan materialny”⁶³. Jednak okazało się, iż MPiOS planowało upaństwowienie zakładu fundacyjnego, być może wiedząc już o mającym niebawem wejść w życie dekrete o zniesieniu fundacji. Informacje takie stały się powodem zdecydowanego protestu ks. Lempartego, dowodzącego praw „Caritasu” do podporządkowania sobie zakładu w Ścinawce Dolnej m.in. na podstawie pkt. 1 protokołu do porozumienia Rządu RP z Episkopatem Polski⁶⁴.

3. PRÓBY POWOŁANIA FUNDACJI ROLNICZEJ 1981-1987⁶⁵

Na początku lat 80-tych XX w. Kościół rzymskokatolicki w Polsce postanowił przeciwstawić się postępującej pauperyzacji sektora rolnictwa indywidualnego, głównego wytwórcy żywności dla ogarniętego kryzysem kraju. Wobec spadku wiarygodności instytucji państwowych i słabości Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”, tylko zaangażowanie się Kościoła w program „forsowania rozwoju wsi” mogło przynieść oczekiwane skutki. Planowano uruchomienie mechanizmu „pomocy dla samopomocy”, polegającego na zapewnieniu dopływu do rolnictwa indywidualnego nowoczesnych maszyn i środków produkcji. Strona kościelna

⁶³ Pismo ks. A. Lempartego, dyrektora Centrali ZK „Caritas” do MPiOS za pośrednictwem UdSW z 26 stycznia 1952 r. (I. A. 3/903/52), AAN, UdSW, sygn. 11/554, k. 2.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Tematyce Fundacji Rolniczej poświęcona jest źródłowa praca S. ŚWĘKA, *Fundacja Rolnicza. Jak władze PRL zablokowały wsparcie przez Kościół polskich rolników? Fakty, dokumenty-negocjacje w latach 1981-1987*, bmdw.

widziała swoją rolę jako inicjatora i koordynatora akcji, nie zamierza-
jąc się angażować w działania o charakterze typowo gospodarczym
czy handlowym⁶⁶. W listopadzie 1981 r. przebywający na Zachodzie
ks. Alojzy Orszulik, kierownik Biura Prasowego Episkopatu Polski
i członek – sekretarz Komisji Wspólnej Przedstawicieli Episkopatu
Polski i Rządu PRL, przeprowadził sondażowe rozmowy z przedsta-
wicielami sekretariatów episkopatów europejskich, zainteresowanych
nowymi formami pomocy dla Polski, realizowanymi za pośrednic-
twem Kościoła. Wtedy też padła sugestia zbadania możliwości uru-
chomienia na mniejszą skalę „nowego planu Marshalla”. Jednakże wo-
bec wprowadzenia w 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w PRL,
kościelne kontakty z zagranicą musiały zostać zawieszane na czas nie-
określony. Jednakże już w 4 czerwca 1982 r. doszło w Gnieźnie do
spotkania kard. Josepha Hoeffnera, reprezentującego Niemiecką Kon-
ferencję Biskupów z kard. Józefem Glempem, prymasem Polski.
Podczas spotkania omawiano kwestię ekonomicznej pomocy dla rol-
nictwa indywidualnego w Polsce oraz ustalono, że konieczne jest prze-
prowadzenie sondaży dla zbadania szans zebrania środków pomocowych
oraz zorganizowania w kraju stosownej instytucji, która mogłaby zająć
się ich dystrybucją. Ten dzień, 4 czerwca 1982 r. można zatem uznać
za początek dzieła, która w dalszej perspektywie czasowej miało – jak
wówczas mniemano – przekształcić się w Fundację Rolniczą i zmienić
oblicze niedoinwestowanej polskiej wsi⁶⁷. Rok 1982 wypełniły stara-
nia o pozyskanie przychylności władz państwowych dla projektu, prze-
widującego sfinansowanie działań pomocowych do wartości ok. 5 mld
DM (ok. 2 mld USD), wydatkowanych w ciągu 5 lat. Zdaniem strony
kościelnej, zaangażowanie tak dużych środków pozyskanych za pomo-
cą episkopatów Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych, pomoże
zneutralizować w znacznej mierze restrykcje ekonomiczne nałożone
na PRL („wywiercenie dziury w sankcjach”)⁶⁸. W tym czasie powołano

⁶⁶ Tamże, s. 84-85.

⁶⁷ Tamże, s. 89.

⁶⁸ Zob. *Kalendarium wydarzeń dotyczących inicjatywy Episkopatu Polski, zorganizowania pomocy dla rolnictwa indywidualnego w Polsce ze źródeł zagranicznych* – „Fundacja Rolnicza”, AAN, UdSW, sygn. 126/220, k. 18-20.

m.in. mieszany zespół ekspercki, mający określić ramy organizacyjne projektu oraz przeprowadzono konsultacje z ekspertami zagranicznymi. Wyjaśniono władzom państwowym, że planowane przedsięwzięcie ma charakter ściśle pomocowy, nie zaś polityczny, a Kościół polski nie ma ambicji pełnić roli pośrednika między rządem PRL a rządami krajów zachodnich, zaangażowanych w projekt. W początkach roku 1983 podczas dyskusji o formule prawno-organizacyjnej akcji pomocowej, strona kościelna wysunęła propozycję (rezygnując z wcześniej rozpatrywanej idei powołania specjalnego, niezależnego banku) stworzenia fundacji, która byłaby powołana przez Konferencję Episkopatu Polski i finansowałaby programy pomocowe na terenie kraju⁶⁹. Wymagało to jednak przywrócenia w polskim systemie prawnym instytucji fundacji, zniesionej mocą dekretu z 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji⁷⁰. Konieczne było wydanie w tej materii nowego aktu prawnego, gdyż według opinii przedstawicieli władz państwowych niemożliwe było zastosowanie dekretu z 1919 r. (choćby zdaniem prof. Stelmachowskiego, wystarczyłaby opinia Ministerstwa Sprawiedliwości o stosowalności dekretu z 1919 r. lub krótka ustawa funkcjonująca do czasu wprowadzenia rozwiązań generalnych). Uzgodniono zatem ze stroną państwową, iż rozpoczęte zostaną prace mające na celu stworzenie podstaw prawnych do powołania instytucji fundacyjnej. W tym także czasie strona kościelna przekazała do konsultacji pierwszy projekt statutu przyszłej fundacji⁷¹. Podczas sesji negocjacyjnej 14 kwietnia 1983 r. eksperci kościelni potwierdzili, że w grę wchodzi wyłącznie powołanie fundacji, określanej jako „organ niezależny od rządu [PRL], autoryzowany przez Episkopat ale i niezależny od Episkopatu”. Zaznaczono także, iż „pomoc jest możliwa jedynie dla rolnictwa indywidualnego, ewentualnie w przyszłości w grę wchodzi zasilenie potencjału spółdzielczego z wykluczeniem sektora państwowego produkujące-

⁶⁹ S. SIWEK, *op. cit.*, s. 153.

⁷⁰ Dz.U. z 1952 r. Nr 25 poz. 172.

⁷¹ S. SIWEK, *op. cit.*, s. 159-160. Zob. *Komunikat ze 197 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, wstęp i opracowanie J. ŻARYN, Poznań 2006, s. 28-283.

go środki produkcji dla rolnictwa⁷². Kolejne miesiące upływały na negocjacjach, spotkaniach ekspertów i sondażowych wyjazdach, sprawiając wrażenie, iż stronie rządowej nie zależy na szybkim powołaniu fundacji i rozpoczęciu gromadzenia środków pomocowych. 18 października 1983 r. władze państwowe przekazały informację o stanie prac nad projektem ustawy o fundacjach, gotowy projekt przedstawiono stronie kościelnej 23 listopada tegoż roku, ta zaś przedstawiła swoje doń uwagi. Zastrzeżenia dotyczyły m.in. sprawy nadzoru i ustanowienia zarządu komisarycznego bez innych możliwości usuwania nieprawidłowości w działaniach zarządu fundacji. Ponadto kościelni eksperci domagali się potwierdzenia, że związki wyznaniowe i osoby prawne mogą tworzyć fundacje charytatywne – takiego zapewnienia strona rządowa nie przedstawiła. Dr Jan Brol, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości i negocjator rządowy, stwierdził w odpowiedzi, że „ustawa o fundacjach ma służyć różnym fundacjom”, dlatego winna być „uniwersalna” zaś „cele charytatywne mieszczą się w pojęciu celów społecznie użytecznych⁷³ i inny zapis nie jest już potrzebny. 10 stycznia 1984 r. przedstawiciele Kościoła zaprezentowali wstępny projekt statutu fundacji, domagając się jednocześnie przyjęcia tzw. „protokołu ustaleń”, zapewniającego przyszłej fundacji uprzywilejowaną pozycję w zakresie importu i eksportu, wymagającego także potwierdzenia spraw rozstrzygniętych już przez obowiązujące przepisy (np. kwestie związane z przyjmowaniem darowizn, zwolnienia celne, rewaloryzacja kont złotych, zezwolenia importowe i eksportowe). Protokół taki miałby jedynie znaczenie polityczne, nie zaś prawne⁷⁴. W ostatnich dniach roku 1983 zarysował się w łonie rządu PRL spór kompetencyjny co do tego, czy fundacje, powoływane w oparciu o powstającą ustawę, znajdują się pod nadzorem Ministerstwa Finansów czy też Handlu Wewnętrznego. Wątpliwości nie było w przypadku funda-

⁷² *Kalendarium wydarzeń dotyczących inicjatywy Episkopatu Polski, zorganizowania pomocy dla rolnictwa indywidualnego w Polsce ze źródeł zagranicznych – „Fundacja Rolnicza”*, AAN, UdSW, sygn. 126/220, k. 21.

⁷³ S. SIWEK, *op. cit.*, s. 194.

⁷⁴ *Kalendarium*, k. 25.

cji kościelnej – miała ona podlegać Ministerstwu Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Jednocześnie strona rządowa w swoich enuncjacjach dla prasy zagranicznej, starała się dyskredytować ideę pomocy dla polskiego rolnictwa twierdząc, że w rzeczywistości nie istnieją jakiegokolwiek środki, zabezpieczone przez darczyńców zagranicznych, w związku z czym losy fundacji kościelnej są bardzo niepewne⁷⁵. 10 stycznia 1984 r. strona kościelna proponuje nadać mającej powstać instytucji uproszczoną nazwę: „Fundacja Rolnicza”. Tego też dnia przekazano negocjatorom rządowym drugi projekt statutu fundacji⁷⁶. Do tego projektu statutu szereg uwag zgłosił Departament Prawny Ministerstwa Sprawiedliwości oraz UdSW, zwracając m.in. uwagę na „brak rozgraniczenia pomiędzy materia, która winna być w myśl przepisów projektu ustawy o fundacjach treścią oświadczenia woli o ustanowieniu fundacji i tą, którą winien regulować statut fundacji”, niejasność stwierdzenia, iż fundację tworzy się „pod auspicjami Konferencji [Episkopatu Polski]”, próby „ograniczenia autonomii” powstającej fundacji czy brak wskazania osoby fundatora „ani osoby uprawnionej do ustalenia i zmiany statutu, jeśli nie jest nią sam fundator”. Niezrozumiałe miały być także zapisy dotyczące celów fundacji, jej majątku, sposobu korzystania z kredytów zagranicznych i prowadzenia przez nią działalności gospodarczej⁷⁷. Aleksander Merker z UdSW ubolewał z kolei, iż „ustosunkowanie się do projektu jest trudne z uwagi na brak precedensu”, jednak przyznawał, że „ogólnie statut opracowany jest poprawnie”, po czym zgłaszał 18 szczegółowych uwag dotyczących nader drobiazgowych kwestii⁷⁸. Kolejny, przepracowany projekt statutu Fundacji Rolniczej został przesłany do resortu sprawiedliwości 9 marca 1984 r. i poddany dyskusji podczas spotkania grupy eksperckiej 26 marca 1984 r., głównie pod kątem uwag strony rządowej, sprawa-

⁷⁵ S. SIWEK, *op. cit.*, s. 197.

⁷⁶ Zob. Projekt statutu Fundacji Rolniczej, przekazany Ministerstwu Sprawiedliwości 9 marca 1984 r., [w:] S. SIWEK, *op. cit.*, s. 215-222.

⁷⁷ Uwagi do projektu statutu Fundacji Rolniczej (wersja z dnia 10 stycznia 1984 r.) z 19 stycznia 1984 r., bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 126/211, k. 77-81.

⁷⁸ Uwagi Aleksandra Merkera (UdSW) do projektu statutu Fundacji Rolniczej z 10 stycznia 1984 r., bez numeru, tamże, k. 82-84.

dzających się przede wszystkim do domagania się, aby w statucie przyjęto bardzo precyzyjne określenia, mogące jednak ograniczać działalność fundacji w przyszłości. Departament Prawny stwierdził m.in, iż „przedstawiony statut nie daje jasnego obrazu zamierzonej działalności Fundacji Rolniczej, rozmiarów tej działalności, przeznaczonych na nią środków, ani też sposobów i form działania”. Ponadto stwierdzono, że „przepisy obecnej wersji statutu nie uwzględniają uwag zgłoszonych przez resorty do tekstu ze stycznia br., ... nie zabezpieczają przed powstawaniem kwestii spornych między Fundacją i organem sprawującym nad nią nadzór”. Zalecono „przedstawienie całościowej, przejrzystej merytorycznie i organizacyjnie koncepcji Fundacji, w tym jej działalności gospodarczej”⁷⁹. Strona kościelna starała się zminimalizować znaczenie precyzyjnych zapisów statutowych co do działalności Fundacji⁸⁰. 6 kwietnia 1984 r. Sejm PRL uchwalił ustawę o fundacjach⁸¹, której przepisy odnosiły się także do fundacji kościelnych⁸². Ekspertzi związani ze środowiskami opozycyjnymi dość krytycznie odnosili się do tego aktu prawnego, twierdząc, iż „ustawa... jest napisana przez autora chytrze władającego językiem prawniczym. Dużo w niej sformułowań wieloznacznych i niejasnych ale intencja ustawodawcy jest jasna – zadbano i zabezpieczono interesy aparatu partyjno-biurokratycznego. ... Te postanowienia Ustawy o fundacjach dowodzą, że władze za wszelką cenę nie chcą dopuścić do utraty kontroli nad prywatnym sektorem w rolnictwie”⁸³. 9 czerwca 1984 r. kard. Józef Glemp, prymas Polski, powołał Komitet Organizacyjny Fundacji Rolniczej, w skład którego weszli m. in. prof. Andrzej Stelmachowski

⁷⁹ Zob. uwagi do projektu statutu Fundacji Rolniczej (wersja z marca 1984 r.) z 26 marca 1984 r., tamże, k. 85-90.

⁸⁰ *Kalendarium*, k. 27.

⁸¹ Tekst pierwotny: Dz.U. z 1984 r. Nr 21 poz. 97; tekst jednolity: Dz.U. z 1991 r. Nr 46 poz. 203.

⁸² H. CIOCH, *op. cit.*, s. 66. Na ten temat zob. także E. KARDAS, *Fundacja kościelna jako szczególny typ fundacji w świetle prawa polskiego*, Lublin 1999, mps pracy magisterskiej, Biblioteka KUL JP II, s. 54.

⁸³ S. SIWEK, *op. cit.*, s. 235.

(przewodniczący) i doc. Wiesław Chrzanowski⁸⁴. Jednocześnie trwały prace ekspertów nad uzgodnieniem treści statutu. Strona rządowa starała się zwiększyć zakres kontroli nad Fundacją i ograniczyć jej autonomię. Jednocześnie widoczna była chęć do przedłużania negocjacji. Podczas spotkania grup eksperckich w lipcu 1984 r. stało się jasne, że Ministerstwo Finansów planuje uznać całą działalność Fundacji Rolniczej za gospodarczą i obłożyć ją stosownymi podatkami i cłami. Wprowadzenie w życie tego planu zniweczyłoby całą ideę międzynarodowej pomocy polskiemu rolnictwu. Strona kościelna godziła się jedynie na poddanie dyskusji możliwości opodatkowania na zasadach ogólnych działalności zakładów własnych Fundacji⁸⁵. We wrześniu 1984 r. Kościół polski był organizacyjnie gotów do rozpoczęcia działalności Fundacji. Trwał jednak impas w rozmowach z rządem m.in. co do opodatkowania działalności statutowej⁸⁶. Resort finansów zakładał wydanie specjalnego rozporządzenia, mającego za cel obejście zapisów ustawy o fundacjach, a nakładającego na Fundację obowiązek opłacania podatków w wysokości 45-60 % nawet w sytuacji, gdy cały dochód przeznaczony byłby na cele statutowe⁸⁷. Tymczasem potencjalni ofiarodawcy zachodni mocno podkreślali, iż działalność Fundacji Rolniczej ma być wolna od opodatkowania. Nie było bowiem ich intencją pośrednie finansowanie komunistycznego reżimu lecz efektywna pomoc dla polskiego rolnictwa. W końcu września 1984 r. został wstępnie uzgodniony statut Fundacji, zaś prymas Polski przygotował akt erekcyjny Fundacji, opierający się na dyspozycji kan. 1303 Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz art. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach⁸⁸. Na przeszkodzie do zarejestrowania FR wciąż stał jednak

⁸⁴ Dekret prymasa Polski z dnia 9 czerwca 1984 r., (N. 1520/84/P), [w:] S. SIWEK, *op. cit.*, s. 238-239.

⁸⁵ S. SIWEK, *op. cit.*, s. 256-257.

⁸⁶ Zob. *Pro memoria* abpa Bronisława Dąbrowskiego z 7 września 1984 r., skierowane do Stanisława Nieckarza, ministra finansów (SEP-0210-13), [w:] S. SIWEK, *op. cit.*, s. 461.

⁸⁷ Tamże, s. 269.

⁸⁸ Tamże, s. 277 i n.

brak chęci strony rządowej do ustępstw w kwestiach zwolnienia działalności statutowej Fundacji od podatków i opłat celnych⁸⁹.

W nocy z 18 na 19 października 1984 r. doszło do porwania i zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki. Mimo to Komitet Organizacyjny FR nie zawiesił swoich prac. W dalszym ciągu trwały konsultacje i spotkania grup eksperckich, poszerzonych o przedstawicieli Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Głównego Urzędu Ceł⁹⁰. 1 grudnia 1984 r. na spotkaniu Komitetu Organizacyjnego ks. Orszulik, relacjonując postęp negocjacji stwierdził: „Nie ma woli rządu na załatwienie sprawy”⁹¹. Negocjacje statutu Fundacji Rolnej trwały w pierwszych miesiącach 1985 r. 5 stycznia 1985 r. strona kościelna złożyła swoje propozycje co do treści protokołu uzgodnień, dotyczącego funkcjonowania FR „dla rozproszenia wątpliwości i zastrzeżeń strony rządowej”⁹²:

1. Działalność statutowa Fundacji miałaby być zwolniona od opodatkowania podatkiem dochodowym i podatkiem obrotowym oraz opłatą skarbową z zastrzeżeniem, iż środki na pomoc charytatywną na rzecz osób znajdujących się w niedostatku nie będą przekraczały 10% złotychwkowych wpływów FR;

2. Minister Handlu Zagranicznego winien zwolnić Fundację od obowiązku uzyskiwania zezwoleń importowych na towary sprowadzane z zagranicy, jeśli będą one przeznaczone na cele statutowe, objęte programami FR. Towary te podlegałyby zwolnieniu od cła;

3. Zezwolenia na przyjmowanie darowizn przez Fundację Rolniczą wydawane byłyby zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 4 grudnia 1980 r. w sprawie organów właściwych do udzielania zezwoleń na przyjęcie darowizny, zapisu lub spadku przez jednostkę organizacyjną niepaństwową oraz na nabycie przez taką jednostkę nie-

⁸⁹ Zob. Pismo kard. Józefa Glempa, prymasa Polski do gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, prezesa Rady Ministrów PRL z 22 września 1984 r., bez numeru, [w:] S. SIWEK, *op. cit.*, s. 282-283.

⁹⁰ *Kalendarium*, k. 30.

⁹¹ S. SIWEK, *op. cit.*, s. 300.

⁹² Propozycje strony kościelnej co do treści protokołu uzgodnień dotyczącego funkcjonowania Fundacji Rolniczej z 5 stycznia 1985 r., bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 126/216, k. 128.

ruchomości na podstawie umowy o dożywocie⁹³. Zezwolenia na przyjęcie darowizn od jednostek kościelnych lub instytucji autoryzowanych udzielany byłyby globalnie. To samo dotyczyć miało zezwoleń dewizowych, przewidzianych w art. 30 ustawy z dnia 22 listopada 1983 r. prawo dewizowe⁹⁴. Przedstawienie stanowiska strony kościelnej nie rozwiało jednak wątpliwości negocjatorów rządowych. Równoległe z rozmowami, w prasie zaczęły pojawiać się ataki na ideę Fundacji⁹⁵. Wykazywano w nich rzekomy brak funduszy, a nade wszystko to, iż ewentualna działalność pomocowa będzie i tak jedynie niewielką i nic nie znaczącą częścią tego, co dla rolnictwa indywidualnego robi państwo. Tymczasem 13 czerwca 1985 r. Parlament Europejski, zatwierdzając budżet Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej na 1985 r., zdecydował o przekazaniu na akcję pomocową dla polskich rolników 2,5 mln ecu⁹⁶.

Z biegiem czasu dawało się wyczuć coraz mniejsze zainteresowanie władz PRL powołaniem do życia Fundacji Rolniczej. Od 20 września 1984 r. do 22 stycznia 1985 r. nie odbyło się żadne spotkanie strony rządowej i kościelnej na temat Fundacji⁹⁷, trwały jedynie prace zespołów eksperckich. W tej sytuacji w łonie samego Komitetu Organizacyjnego FR rozważano, czy nie wycofać się z rozmów z rządem⁹⁸. 2 kwietnia 1985 r. doszło jednak do spotkania obu stron, podczas którego ze strony kościelnej padło wyraźne pytanie o termin podjęcia decyzji politycznej w sprawie powstania Fundacji. Przedstawiciele rządu odwlekali jednak dalej sprawę, powołując się na wciąż nierozstrzygnięte kwestie celne i podatkowe. Podczas posiedzenia zespołu kościelno-rządowego w sprawie FR, które odbyło się 13 czerwca 1985 r., dokonano przeglą-

⁹³ Dz.U. z 1980 r. Nr 27 poz. 113.

⁹⁴ Dz.U. z 1983 r. Nr 63 poz. 288.

⁹⁵ Np. «Trybuna Ludu» z 23-24 lutego 1985 r.

⁹⁶ Telex Alaina de Brouwer, przedstawiciela Parlamentu Europejskiego, do ks. A. Orszulika z 13 czerwca 1985 r., informujący o przyznaniu przez EWG 2,5 mln ecu dla FR, bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 126/216, k. 12.

⁹⁷ S. ŚWIEK, *op. cit.*, s. 312.

⁹⁸ Tamże.

du stanowisk obu stron i stwierdzono, iż w istocie kontrowersje sprowadzają się do kilku kwestii:

1. Autonomii Fundacji (strona rządowa pragnęłaby poddać FR nadzorowi Ministerstwa Rolnictwa);

2. Opodatkowania Fundacji (darczyńcy zagraniczni nie godzili się, aby część donacji była przejmowana przez państwo);

3. Zasilania Fundacji ze środków krajowych (chodziło tu o darowiźnę L. Wałęsy, obejmującą nagrodę Nobla, a także dalszy rozwój FR w oparciu o środki krajowe).

Strona kościelna prosiła rząd o pilne wydanie decyzji w kwestiach podatkowych, wnosząc równocześnie o „przyjęcie statutu w brzmieniu uzgodnionym bez dalszych renegocjacji”⁹⁹. Jednak przedstawiciele rządu wysuwali wciąż nowe postulaty, nie zgadzając się m.in. na zaakceptowanie statutu Fundacji¹⁰⁰. W okresie czerwiec – wrzesień 1985 r. członkowie Komitetu Organizacyjnego Fundacji Rolniczej odbyli kilka wyjazdów sondażowych m.in. do Austrii, Włoch, RFN, USA, Kanady, Norwegii i Szwecji, uzyskując nowe deklaracje włączenia się w akcję pomocy dla polskiego rolnictwa. Dodać należy, że w latem 1985 r. Polskę nawiedziła fala lokalnych powodzi, co chwilowo odwróciło uwagę negocjujących stron od prac nad powołaniem FR¹⁰¹. 20 lipca 1985 r. strona rządowa przekazała negocjatorom kościelnym projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zasad prowadzenia przez Fundację działalności gospodarczej. W obliczu pogłębiającego się impasu negocjacji, na spotkaniu Komitetu Organizacyjnego FR z Prymasem Polski 22 lipca 1985 r. postanowiono m.in.:

1. Dążyć do zakończenia rozmów do końca września [1985 r.];
2. Szerzej informować opinię publiczną o stanie rozmów;
3. Ograniczyć zakres kompromisów;

⁹⁹ Relacja ze spotkania przedstawicieli państwa i kościoła, które miało miejsce 13 czerwca 1985 r., przeznaczona dla Prymasa Polski, [w:] S. SIWEK, *op. cit.*, s. 322-323.

¹⁰⁰ Zob. Protokół uzgodnień i rozbieżności Fundacji Rolniczej z 13 czerwca 1985 r., [w:] S. SIWEK, *op. cit.*, s. 325.

¹⁰¹ *Kalendarium*, s. 32.

4. Nie przesądzać jeszcze rodzaju kroków jakie będą podjęte, gdy Fundacja nie powstanie, ani też formy zawiadomienia o tym opinii publicznej;

5. Przeprowadzenie „ostrożnego sondażu” na Zachodzie co do możliwości pomocy w terminie późniejszym (wariant „uśpienia” Fundacji)¹⁰².

Jednak strona rządowa w dalszym ciągu dążyła do przeciągania negocjacji. 21 sierpnia 1985 r. prof. Stelmachowski wysłał do niej list z zarzutem unikania rozmów¹⁰³. W odpowiedzi otrzymał pełne oburzenia wyjaśnienia, iż rząd zajmuje się właśnie usuwaniem skutków powodzi¹⁰⁴. W październiku min. K. Grzesiak, główny negocjator rządowy, odwołał zaplanowane negocjacje argumentując, iż „nie można rozmawiać w emocjonalnej atmosferze”. Na posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego FR 17 października 1985 r. ks. A. Orszulik otwarcie skonstatował: „Władza nigdy nie chciała FR, a warunkiem powodzenia była zawsze dobra wola władzy. W czasie negocjacji można było zaobserwować wzrost niechęci. ... Proponuję zawiesić negocjacje... ale Komitetu [Organizacyjnego] nie rozwiązywać. ... Trzeba poczekać na pozytywny stosunek władz do FR”¹⁰⁵. Członkowie Komitetu przedstawili ponadto Prymasowi Polski problem celowości kontynuowania dalszej działalności. Odpowiednie decyzje strony kościelnej miały zapaść w terminie późniejszym¹⁰⁶. 2 grudnia 1985 r. Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie prowadzenia przez fundacje działalności gospodarczej¹⁰⁷, którego tekst niezwłocznie przekazano negocjatorom kościelnym.

¹⁰² S. SIWEK, *op. cit.*, s. 336-337.

¹⁰³ *Kalendarium*, k. 32.

¹⁰⁴ Wystąpienie min. K. Grzesiaka z 24 sierpnia 1985 r., skierowane do prof. Stelmachowskiego w sprawie terminu spotkania zespołu ekspertów (Ps. Kg-1292/85), AAN, UdSW, sygn. 126/216, k. 74-75.

¹⁰⁵ S. SIWEK, *op. cit.*, s. 346.

¹⁰⁶ Komunikat Komitetu Organizacyjnego FR z 18 października 1985 r., bez numeru, tamże, s. 348-349.

¹⁰⁷ Dz.U. z 1985 r. Nr 57 poz. 293.

W roku 1986 strona kościelna podjęła ostatnie próby przekonania rządu PRL do zarejestrowania Fundacji Rolniczej. Jednak 8 lutego tego roku prof. A. Łopatka, minister- kierownik UdSW w rozmowie z bpem J. Dąbrowskim, zastępcą sekretarza Episkopatu Polski oświadczył, że władze domagają się odwołania z Komitetu Organizacyjnego FR prof. A. Stelmachowskiego i red. S. Siwka¹⁰⁸, gdyż „ich postępowanie jest przeszkodą w dochodzeniu do skutku porozumienia w sprawie fundacji rolniczej”¹⁰⁹. W kwietniu 1986 r. podczas rozmowy z Prymasem Polski, gen. W. Jaruzelski, premier PRL, wyraził opinię, iż „obecność prof. Stelmachowskiego jest niebezpieczna, bo Fundację opamiętuje Solidarność...”¹¹⁰. Wiesław Chrzanowski tak scharakteryzował taktykę negocjacyjną rządu: „Metoda rządu to stopniowe wykruszenie statutu, programów i składu osobowego”¹¹¹. Ostatnie posiedzenie plenarne Komitetu Organizacyjnego Fundacji Rolniczej odbyło się 16 września 1985 r., zaś ostatnie posiedzenie grupy roboczej – 19 czerwca 1986 r. W sprawach podatkowych nie zanotowano żadnego postępu. Strona rządowa godziła się na zwolnienie Fundacji z podatku dochodowego (którego ta zapewne i tak by nie była zobowiązana płacić), obstawała natomiast nadal przy obłożeniu jej podatkiem obrotowym, który w samym tylko okresie pilotażowym mógł wynieść ok. 400 mln zł. Strona rządowa doprowadziła do wydania wszystkich niezbędnych rozporządzeń wykonawczych do ustawy o fundacjach, jednak zmusiła negocjatorów kościelnych np. do rezygnacji z przyjęcia donacji Lecha Wałęsy. Wobec tego Komitet Organizacyjny ponownie zaproponował Prymasowi, aby – o ile do połowy września 1986 r. „nie pojawią się oznaki wskazujące na zmianę nastawienia ze strony władzy” – rozważył celowość dalszego działania Komitetu (zawieszenie) oraz ewentualne „podziękowanie zarówno zainteresowanym Episkopatom

¹⁰⁸ Notatka A. Łopatki, ministra-kierownika UdSW z 19 lutego 1985 r. z rozmowy z bpem J. Dąbrowskim, zastępcą sekretarza Episkopatu Polski. Zastrzeżenia dotyczące postępowania prof. A. Stelmachowskiego i red. S. Siwka, bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 126/216, k. 94.

¹⁰⁹ *Kalendarium*, k. 35.

¹¹⁰ S. SIWEK, *op. cit.*, s. 376.

¹¹¹ Tamże, s. 377.

jak [i] głównym donatorom za okazaną życzliwość i chęć pomocy rolnikom polskim”¹¹².

Na spotkaniu kard. Glempa z Komitetem Organizacyjnym Fundacji Rolnej rozważano trzy scenariusze dalszych działań:

1. Zbadanie, czy Prymas zechce podjąć się jeszcze interwencji u władz państwowych;
2. Poinformować społeczeństwo o zaistniałych kwestiach i kompletnym impasie negocjacyjnym;
3. Zawieszenie działań Komitetu.

Ostateczną decyzję podjął Prymas: „W moim osobistym przekonaniu nie widzę szans na kontynuowanie rozmów na temat Fundacji Rolniczej. Nie ma dobrej woli. Od lat to obserwujemy”¹¹³. Kard. Glemp zlecił następnie Komitetowi Organizacyjnemu „zbadanie możliwości zrealizowania innych form pomocy polskiej wsi”¹¹⁴.

30 października 1986 r. prof. A. Stelmachowski poinformował oficjalnie ambasady państw zaangażowanych w projekt Fundacji Rolniczej o fiasku rozmów. Jednocześnie przedstawił zaakceptowany przez Prymasa projekt wykorzystania posiadanych już funduszy. Miały być one przeznaczone na rozbudowę salezjańskiej szkoły zawodowej w Oświęcimiu, budowę dwóch zasadniczych szkół wiejskich gospodarstwa domowego dla dziewcząt oraz uruchomienie dwuletnich kursów doskonalenia zawodowego z zakresu gospodarstwa domowego w ośmiu miejscowościach. Część środków miałyby być także przeznaczona na poprawę zaopatrzenia wsi w wodę¹¹⁵. Ostatnim akordem starań Kościoła w Polsce o utworzenie Fundacji Rolniczej był dekret prymasa Polski z 11 kwietnia 1987 r., zgodnie z którym dawny Komitet Organizacyjny FR, powołany dekretem z 9 czerwca 1984 r., został przekształcony w Kościelny Komitet Rolniczy, którego zadaniem było w pierwszym rządzie zagospodarowanie, zgodnie z życze-

¹¹² Relacja dotycząca stanu spraw Fundacji Rolniczej z 5 sierpnia 1986 r., bez numeru, [w]: S. SIWEK, *op. cit.*, s. 386-392.

¹¹³ Tamże, s. 393-395.

¹¹⁴ Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski, bez daty i numeru, tamże, s. 397-398.

¹¹⁵ Tamże, s. 418.

niami zagranicznych donatorów kościelnych i publicznych, funduszy przeznaczonych dla Fundacji Rolniczej. Ponadto Komitet miał zająć się pozyskiwaniem środków na rzecz pomocy wsi i rolnikom indywidualnym oraz rzemieślnikom obsługującym rolników, jak również koordynatorem działań zmierzających do realizacji uzgodnionych z donatorami programów pomocowych¹¹⁶. W 1987 r. na bazie Kościelnego Komitetu Rolniczego utworzona została m.in. Kościelna Fundacja Wspomagająca Zaopatrzenie w Wodę¹¹⁷, która realizowała program „Woda”, którego realizacją pierwotnie miała zająć się Fundacja Rolnicza.

4. PODSUMOWANIE

Na podstawie wyżej przedstawionej analizy materiału źródłowego przedstawić można kilka wniosków:

1. W okresie II Rzeczypospolitej oraz w pierwszych latach powojennych, do 22 maja 1952 r. (kiedy to wszedł w życie dekret z dnia 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji) działalność fundacji niekościelnych opierała się na przepisach dość restrykcyjnego dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzaniu fundacji i darowizn, znowelizowanego rozporządzeniem Prezydenta RP z 22 marca 1928 r. w sprawie zmiany dekretu z 7 lutego 1919 r. o fundacjach i zatwierdzaniu darowizn i zapisów¹¹⁸ oraz uzupełnionego już przez władze Polski Ludowej dekretem Rady Ministrów z dnia 22 października 1947 r. o zmianie i rozciągnięciu mocy obowiązującej dekretu z 7 lutego 1919 r. o fundacjach i zatwierdzaniu darowizn i zapisów na cały obszar Państwa Polskiego¹¹⁹ i dekretem Rady Ministrów z dnia 20 lipca 1949 r. w sprawie przekazania wojewódzkim władzom administracji ogólnej niektórych kompetencji władz naczelnych w za-

¹¹⁶ Dekret Prymasa Polski z 11 kwietnia 1987 r. (Nr 1293/87/P), tamże, s. 420.

¹¹⁷ <http://www.fww.org.pl/polski/ofundacji.htm>, 19 stycznia 2009 r.

¹¹⁸ Dz.U. Nr 38 poz. 372.

¹¹⁹ Dz.U. Nr 66 poz. 400.

kresie fundacji, darowizn i zapisów¹²⁰. Fundacje kościelne erygowane na podstawie przepisów prawa kanonicznego przez odpowiednie władze kościelne nie podlegały przepisom dekretu z 7 lutego 1919 r.¹²¹ W II RP władze państwowe nie uważały się bowiem za kompetentne do ingerencji w ich funkcjonowanie, jednocześnie uznając je jako osoby prawne na gruncie prawa państwowego. Postępowanie takie miało swoją podstawę w art. 113 Konstytucji RP z 17 marca 1921 r. stanowiącym, iż „każdy związek religijny uznany przez Państwo pozostaje w posiadaniu i używaniu swoich fundacji i funduszków, tudzież zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych” oraz w art. 114 te same ustawy zasadniczej, według którego „Kościół Rzymsko-Katolicki rządzi się własnymi prawami”¹²². Władza ludowa odnosiła się zdecydowanie negatywnie do wyznaniowych fundacji charytatywnych, próbując wyeliminować je z życia społecznego, co było elementem realizowanego programu walki z Kościołem katolickim oraz – w mniejszym stopniu – z innymi wspólnotami religijnymi wyznającymi konkurencyjny dla marksizmu – leninizmu światopogląd idealistyczny. Jak już wyżej wspomniano, w okresie do 22 maja 1952 r. przejmowanie wyznaniowych fundacji dobroczynnych odbywało się w oparciu o § 2 pkt. 4 cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie przekazania wojewódzkim władzom administracji ogólnej niektórych kompetencji władz naczelnych w zakresie fundacji, darowizn i zapisów¹²³, które na podstawie art. 14 dekretu z 7 lutego 1919 r., przekazywało kompetencje w zakresie nadzoru nad fundacjami, zastrzeżone do tej pory ministrom, odpowiednim władzom wojewódzkim. Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia, władze szczebla wojewódzkiego były uprawnione do wnioskowania o zastosowanie wobec fundacji art. 12 dekretu z 1919 r., czyli o objęcie ich w zarząd własny, co było równoznaczne z faktycznym przejęciem kontroli nad zakładami i dziełami prowadzonymi przez fundację. W przeanalizowa-

¹²⁰ Dz.U. Nr 46 poz. 343.

¹²¹ Zob. H. CIOCH, *op. cit.*, s. 64-65.

¹²² Zob. G. RADECKI, *op. cit.*, s. 37.

¹²³ Dz.U. z 1949 r. Nr 46 poz. 343.

nych przypadkach tryb taki zastosowano w przypadku zakładu fundacyjnego Instytutu Sióstr Miłosierdzia w Moszczanach, którego nieruchomości przejęto na podstawie ustawy z 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego¹²⁴, zaś samą fundację MPiOS przejęło w zarząd własny i następnie przekazało w zarząd rzeszowskiemu PWRN z uzasadnieniem, iż po odjęciu majątku „fundacja nie może spełniać swego statutowego zadania. Z powołaniem się na art. 13 dekretu z 7 lutego 1919 r. oraz §3 rozporządzenia RM z 20 lipca 1949 r. MPiOS i PWRN w Krakowie przejęły kontrolę nad Fundacją dla Nieuleczalnie Chorych im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie, zarzucając automatycznie zarządowi tejsze „wadliwe lub niedbałe” rzekomo sprawowanie swych czynności. Mechanizm przejęcia był podobny – najpierw MPiOS przejęło fundację w zarząd własny po to, by następnie przekazać ją w zarząd PMRN w Krakowie. Identyczną podstawą prawną posłużono się podczas przejmowania fundacji „Przytułek dla Starców i Kalek” w Słupcy. Odnieść można wrażenie, że o swoim istnieniu ta położona na głębokiej prowincji fundacja „przypomniała” przy okazji wyrażenia zgody na odsprzedanie części swej nieruchomości gruntowej sąsiedniej szkole, na co musiał wyrazić zgodę, zgodnie z art. 13 dekretu z 7 lutego 1919 r. Minister Pracy i Opieki Społecznej, ponieważ miał prawo nadzoru nad organami zarządu fundacji i mógł w tym celu zażądać od nich przedstawienia stosownych dokumentów, a także wstrzymywać lub uchylać wykonanie rozporządzeń tych organów o ile byłyby szkodliwe dla fundacji lub niezgodne z aktem fundacyjnym, statutem fundacji lub prawem. Gdy zatem fundacja słupecka została dostrzeżona przez MPiOS stało się oczywiste, że zamiast prowadzić interesy z fundacją wyznaniową łatwiej i taniej dokonać jej przejęcia, co – mimo pozytywnej opinii o fundacji wyrażonych przez część lokalnych „czynników” urzędowych – ostatecznie zostało przeprowadzone. W przypadku fundacji „Schronienie św. Antoniego dla Paralityków i Sierot” w Częstochowie sprawa jej przejęcia była o tyle łatwiejsza dla władz, że prowadzony

¹²⁴ Dz.U. Nr 9 poz. 87.

przez fundację zakład był w dużej mierze finansowany z funduszy publicznych. Mimo pozytywnych wniosków pokontrolnych i ta fundacja została najprawdopodobniej przejęta zgodnie z przedstawionym schematem postępowania. We wszystkich tych przypadkach należy podkreślić instrumentalne traktowanie przepisów prawa przez władze zarówno szczebla lokalnego jak i centralnego. Decyzje likwidacyjne podejmowano z przyczyn politycznych (czasami też utylitarnych), a następnie przejmowano kontrolę nad fundacją, mechanicznie stosując do wielu spraw identyczne przepisy i procedury. Działano w oparciu o obowiązujące przepisy prawne, które jednak stosowano w sposób nieadekwatny do stanu faktycznego, ze szkodą dla lokalnych społeczności, osób zatrudnionych w przejmowanych zakładach, a nade wszystko – ze szkodą dla podopiecznych instytucji opiekuńczych prowadzonych przez fundacje wyznaniowe.

2. Z chwilą wejścia w życie dekretu z 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji, z polskiego systemu prawnego praktycznie została wyeliminowana instytucja fundacji. Odtąd ich tworzenie było teoretycznie możliwe jedynie w trybie ustawowym¹²⁵. Stan taki trwał do momentu przywrócenia krajowemu porządkowi prawnemu fundacji, co nastąpiło za sprawą ustawy o fundacjach z 6 kwietnia 1984 r.¹²⁶ Mocą dekretu z 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji, wszystkie fundacje, zarówno kościelne jak i świeckie, zostały zlikwidowane a ich majątek skonfiskowany przez państwo. Nie jest znana dokładna liczba zlikwidowanych fundacji kościelnych, ani wartość przejętego majątku. Dariusz Walencik podaje, iż „na początku 1952 r. fundacje utworzone w formie gospodarstw rolnych liczyły ok. 35 000 ha gruntów”, przy czym liczba ta obejmowała jedynie gospodarstwa, które ze względu na obszar nie zostały przejęte na własność państwa na mocy dekretu PKWN o reformie rolnej, a w przypadku beneficjów kościelnych – ustawy o przejęciu dóbr martwej ręki¹²⁷.

¹²⁵ Zob. A. Wasilewski, *Prawna problematyka fundacji (zagadnienia podstawowe)*, «PiP» 39.10/1984.

¹²⁶ Dz.U. Nr 21 poz. 97.

¹²⁷ Zob. D. WALENCIK, *op. cit.*, s. 157.

3. Fundacja Rolnicza Episkopatu Polski nie miała być w zamiarze swoich twórców „jeszcze jedną placówką charytatywną”, lecz instytucją zajmującą się wspieraniem i rozwijaniem działalności gospodarczej rolników indywidualnych w Polsce. Owszem, Fundacja miała wspierać działalność charytatywną lecz tą, którą prowadziła Komisja Charytatywna Episkopatu Polski (KCEP)¹²⁸. Wydaje się jednak, że o ile nie można zaliczyć planowaną Fundację Rolniczą do dzieł charytatywnych w najbardziej „klasycznym” rozumieniu (instytucja zajmująca się prostą dystrybucją środków pomocowych czyli rozdawnictwem), to jednak z pewnością miała ona być instytucją mającą na celu przyspieszenie rozwoju jednej z najbardziej upośledzonych w Polsce Ludowej grup społecznych, czyli mieszkańców wsi. Działając bezinteresownie, z pobudek religijnych, z pewnością byłaby zaliczona do wielkich inicjatyw charytatywnych Kościoła polskiego, gdyby dane było jej powstać.

4. Fundacja Rolnicza nie powstała, ponieważ władze PRL obawiały się tego, że będzie skuteczna. I niewątpliwie taką byłaby, gdyż środki donatorów zagranicznych, które miały być w nią zaangażowane, były znaczne. Względy polityczne zadecydowały jednak o odrzuceniu owego „mini planu Marshalla” dla wsi polskiej. Wymiernym rezultatem wieloletnich starań o utworzenie FR jest uchwalenie przez Sejm PRL ustawy z 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach¹²⁹. Postępowanie władz polskich wobec problemu Fundacji Rolniczej były podobne jak to, które można zaobserwować przy okazji likwidacji i dyskryminowania wyznaniowych instytucji charytatywnych począwszy od pierwszych miesięcy funkcjonowania Polski Ludowej: niszczone skutecznie działające i pożyteczne dzieła bez brania pod uwagę ogromnych kosztów społecznych. Los osób wymagających pomocy składano na ołtarz ideologii.

¹²⁸ G. KREIHS, *Dobro ukryte w archiwach. Akcja dobroczynna Kościoła katolickiego w czasie kryzysu gospodarczego i politycznego w Polsce lat 1981-1990*, Katowice 2004; pismo KCEP do Głównego Urzędu Cel z 12 marca 1984 r. (PAC-21/84), AAN, UdSW, sygn. 126/217.

¹²⁹ Dz.U. Nr 21 poz. 97.

FROM DECREE OF 24TH APRIL 1952 ON ABOLITION
OF FOUNDATIONS TO LAW OF 6TH APRIL 1984 ON
FOUNDATIONS. A BREAKTHROUGH OR CONTINUATION?
MATTER ABOUT FUNCTIONING OF RELIGIOUS CHARITY
FOUNDATIONS IN PEOPLE'S REPUBLIC OF POLAND

Summary

The author makes legal evaluation of the process of foundation liquidation on grounds of a decree of 24th April 1952; he illustrates his deductions by concrete examples, taken from archival search. He also shows actions of Episcopate of Poland, aiming at establishment of Agricultural Foundation which actually resulted in passing by the Parliament of People's Republic of Poland of an act concerning foundations of 6th April 1984, restoring this institution to the Polish legal order.